

---

**2 marca 2022 r.**

**ETAP POWIATOWY**

**DYKTANDO DLA KLAS IV – VI**

*Wycieczka przyjaciół z Lwówka*

Tę wizytę planowali od dwóch lat, ale pandemia stale uniemożliwiała jej realizację. Wreszcie udało się i klasa Jurka, ucznia jednej z lwóweckich szkół, przyjechała na wycieczkę do Bolesławca. Ważnym punktem programu tego dnia była lekcja w budynku Muzeum Ceramiki, w ramach której pani kustosz pokazała im ekspozycję bolesławieckiej ceramiki oraz oprowadziła po wystawie poświęconej śladom kampanii napoleońskiej w Bolesławcu. Bezpośrednio po tym wydarzeniu udali się na spacer w kierunku wiaduktu, ponieważ takie były plany, a dzień okazał się słoneczny i ciepły. Poza tym wcześniej obejrzeni już rynek miasta wraz ze znajdującymi się w nim kamienicami.

Kamienny wiadukt kolejowy rozpięty nad doliną rzeki Bóbr zrobił na nich olbrzymie wrażenie. Zafascynowani uczniowie zadawali mnóstwo pytań, na które uprzejmie odpowiadała obecna na wycieczce pani przewodnik. Dzięki temu między innymi dowiedzieli się, że od momentu powstania wiadukt zaliczany jest do największych atrakcji miasta. Przy jego wznoszeniu zatrudniono ponad sześćuset robotników, którzy przez pewien czas pracowali również w nocy. A poza tym, że ta potężna budowla, która powstała w XIX wieku, uznawana jest nie tylko za wysokiej klasy wytwór techniki, ale też za cenny obiekt artystyczny, wyraźnie inspirowany rzymskimi akweduktami.

Bezpośrednio przy wiadukcie, u podnóża jego gigantycznych filarów znajduje się skatepark\*. Cała grupa miło spędziła na nim kolejną godzinę. Wprawdzie nie mogli korzystać z jego atrakcji, gdyż nie mieli odpowiedniego sprzętu, ale zaproszeni na spotkanie koledzy ze starszych klas zaprezentowali im ciekawe akrobacje na rowerach.

Na koniec wszyscy razem udali się na wspólny posiłek.

\*Można uczniom podpowiedzieć.

## DYKTANDO DLA KLAS IV – VI

### *Z wizytą w Szwajcarii*

- Jeśli chcesz, już dzisiaj możesz być w Szwajcarii! - wykrzyknęła Zuzia do koleżanki z ławki w jednej z bolesławieckich podstawówek.
- Czy to możliwe? – zapytała zdziwiona Bożenka, choć nie planowała wyjazdów zagranicznych.
- Wcale nie musisz wyjeżdżać za granicę. – wyjaśniła jej Zuzia, wystarczy krótki jednodniowy wyjazd do naszych sąsiadów z Lwówka.

I zaczęła przekonywać, że jeśli tam jeszcze nie była, to musi się wybrać, bo naprawdę warto. Po czym dodała, że Szwajcaria Lwówecka położona w Parku Krajobrazowym Doliny Bobru to małe, ale niezwykle miejsce. Ze względu na wysoką wartość planuje się tu utworzenie rezerwatu przyrody. Jego nazwa nawiązuje do podobnego, ale znajdującego się w Saskiej Szwajcarii w Niemczech. Tworzą je ciekawe formy skalne złożone z czerwonych i szarych piaskowców, przypominające nieco Góry Stołowe, a także labirynty z urwiskami, wolnostojące baszty, ambony, półki skalne, szczeliny i jaskinie szczelinowe, pomiędzy którymi prowadzą ścieżki. Na szczycie skał zlokalizowany jest punkt widokowy na panoramę miasta i Karkonoszy. U podnóża Szwajcarii Lwóweckiej usytuowany jest bezpłatny parking i plac Lwóweckich Gwarków, który stanowi początek trasy. Po jego lewej stronie znajduje się ścieżka, która po kamiennych schodach prowadzi pod górę. Idąc nią, dochodzi się do pierwszych skałek. Kawałek dalej już nieco zmęczony turysta trafia na leśną ścieżkę oznaczoną żółtym szlakiem, a prowadzącą pod górę na szczyt baszt skalnych. Warto nią jednak przejść do samego końca, bo po drodze z każdego miejsca można zobaczyć troszkę inny widok na Lwówek Śląski i okolicę.

Szczególnie ciekawe formy skalne, wymagająca pewnego wysiłku, ale wygodna ścieżka i otoczenie pachnącego żywicą lasu powodują, że wypad do Szwajcarii Lwóweckiej to ciekawy pomysł na krótki, ale pełne wrażeń spacer.